

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 228)

z dnia 5 lutego 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 228)

5 lutego 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Gałązewskiego (PO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- informacja na temat wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej – informacja na temat wyników szczytu Rady Europejskiej (19-20 grudnia 2013 r.);
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami oraz **Bogusław Winid** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych oraz **Agata Jackiewicz** i **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam wszystkich obecnych członków Komisji, witam przedstawicieli rządu i towarzyszące im osoby i innych przedstawicieli instytucji publicznych. Porządek dzienny nie jest zbyt duży, są tylko dwa punkty. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie ma uwag. Zatem, przechodzimy do punktu pierwszego, czyli informacji na temat wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej – informacji na temat wyników szczytu Rady Europejskiej, który się odbył w dniach 19-20 grudnia 2013 roku. Materiał informacyjny przygotowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej otrzymali państwo drogą elektroniczną. Zostanie on zaprezentowany przez pana ministra Czesława Mrocza, sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Jest też z nami pan minister Bogusław Winid, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Zatem, rozpoczynamy wysłuchanie informacji. Proszę pana ministra Mrocza o przedstawienie swojej części wystąpienia.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Ja bardzo krótko tytułem wprowadzenia, później pan minister Winid, i będziemy gotowi do dyskusji i odpowiedzi na pytania. Grudniowe posiedzenie Rady Europejskiej, o którym mówił pan przewodniczący, była pierwszą od pięciu lat okazją do omówienia perspektyw rozwoju wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Poprzednio polityka obronna była przedmiotem dyskusji podczas francuskiej prezydencji w 2008 roku. Zakres dyskusji na posiedzeniu Rady był ustalony wcześniej na szczycie Unii Europejskiej w grudniu 2012 roku. Wówczas określono trzy tematy, na których skoncentrowano dyskusję. Po pierwsze, zwiększenie skuteczności i widoczności w ramach wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, po drugie, wspieranie rozwoju zdolności w tym zakresie, po trzecie, wzmocnienie europejskiego przemysłu obronnego. Polska była aktywna w ramach przygotowań do posiedzenia Rady. Ministerstwo Spraw zagranicznych koordynowało wypracowanie stanowiska Polski przy współudziale MON-u i Ministerstwa Gospodarki. Prace były również przedmiotem regularnych konsultacji w ramach Komitetu do Spraw Europejskich. W trakcie spotkania podkreślaliśmy szanse przełamania przeszkód politycznych w rozwoju wspólnej polityki

bezpieczeństwa i obrony i wskazywaliśmy istotne praktyczne problemy prowadzonej współpracy obronnej Unii Europejskiej. Tematyka to niewykorzystanie możliwości użycia sił szybkiego reagowania, grup bojowych, kwestia zacieśnienia współpracy cywilno-wojskowej, harmonizacja współpracy z partnerami, głównie z NATO, państwami Partnerstwa Wschodniego, zapewnienie gotowości interoperacyjności sił w ramach projektów rozwijania zdolności i stworzenie korzystnych warunków rozwoju przemysłu obronnego dla wszystkich państw członkowskich. Ten punkt był dla nas szczególnie istotny, kilka słów na ten temat powiem później.

Jeżeli chodzi o wyniki szczytu Rady Europejskiej, to można powiedzieć, że Rada potwierdziła znaczenie wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, przyjmując szereg bardzo konkretnych ustaleń, natomiast też należy powiedzieć, że to posiedzenie nie przyniosło jakichś przełomowych decyzji. Ale należy się cieszyć z faktu, że przyjęto dosyć dużo konkretnych działań, które wskazywaliśmy my, Polska, i z których jesteśmy zadowoleni. Zasadnicze elementy naszego stanowiska, jak powiedziałem, zostały uwzględnione w ustaleniach szczytu Rady. Rada wyraziła poprzez przyjęcie konkretnych rozwiązań wolę rozwijania wspólnej polityki obronnej. Podkreślono istotną bliską współpracę z partnerami w skali globalnej, zwłaszcza z NATO. Relacje zadań Unii Europejskiej w ramach wspólnej polityki obronnej i NATO są szczególnie ważne, więc ta deklaracja jest też istotna. Czyli współpraca z NATO, z ONZ oraz z państwami Partnerstwa Wschodniego, na czym nam szczególnie zależało. Europejscy przywódcy potwierdzili gotowość budowania szerokiego porozumienia, konsensusu politycznego wokół priorytetów wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Jest to szczególnie ważne, kiedy wiele państw redukuje swoje budżety obronne, kiedy te zadania w polityce narodowej nie odgrywają tak ważnej roli w ramach wszystkich państw.

Cele wyznaczone przez Radę Europejską, jak powiedziałem, skupiają się na praktycznych działaniach, nie wnosząc jakiegoś wielkiego przełomu, wyznaczają szereg praktycznych działań. Kilka wymienię: podkreślono dążenie do wzmocnienia współpracy z partnerami, dla nas Partnerstwo Wschodnie, wskazano potrzebę uelastycznienia funkcjonowania działania grup bojowych i ich praktycznego znaczenia w reagowaniu kryzysowym Unii Europejskiej, dążenie do współpracy cywilno-wojskowej, podkreślenie konieczności rozwijania projektów wielonarodowych w spójności z działaniami NATO, zapoczątkowanie czterech ważnych projektów rozwoju zdolności podwójnego cywilno-wojskowego zastosowania: bezzałogowe systemy powietrzne, tankowanie w powietrzu, obrona cybernetyczna i łączność satelitarna. Trzy pierwsze projekty są jednocześnie priorytetami naszej modernizacji sił zbrojnych, w tych projektach Polska uczestniczy, jak również zachęcanie do rozwijania europejskiego przemysłu obronnego w sposób stwarzający szanse równoważenia rozwoju przemysłów obronnych wszystkich państw członkowskich. Ten temat przemysłu obronnego był szczególnie trudny i ważny dla nas. Dążenie państw europejskich, które posiadają mocny sektor obronny w swoich gospodarkach, do tego, by w stopniu maksymalnym otwierać konkurencyjność w zakresie zakupów. Kolejne dyrektywy europejskie ograniczają możliwość wyłączenia konkurencyjności na podstawie art. 346 traktatu. My uważamy, że wiele państw członkowskich potrzebuje jeszcze czasu na to, by w pełni otworzyć się na konkurencyjność i nasze stanowisko w tym zakresie dążyło do tego, by rozwój europejskiego przemysłu obronnego był zrównoważony, żeby uwzględniał interesy wszystkich państw członkowskich, w tym procesy, które my realizujemy w tej chwili w naszym kraju, własną konsolidację, która daje szansę na przygotowanie naszego przemysłu obronnego do tej konkurencji europejskiej i w tym zakresie nasze stanowisko zostało przyjęte i jesteśmy z tego szczególnie zadowoleni.

Jak powiedziałem, wśród ustaleń Rady Europejskiej zabrakło jakichś bardzo przełomowych ustaleń, chociażby odnoszących się do noweli strategicznych ram wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, czyli do europejskiej strategii bezpieczeństwa. Krokiem w dobrym kierunku jest zlecenie przez Radę Europejską do czerwca 2015 roku sporządzenia raportu na temat szans i wyzwań stojących przed Unią w obliczu zmian w środowisku międzynarodowym.

Jak powiedziałem, nakreślono szereg konkretnych działań, które będziemy chcieli realizować. Dla nas największym wyzwaniem pozostaje kwestia konsolidacji przemysłu obronnego, przygotowanie się do rywalizacji na otwartym konkurencyjnym rynku europejskim. Musimy dokonać skoku technologicznego, korzystając również ze środków europejskich w ramach Europejskiej Agencji Obrony. To tyle tytułem wprowadzenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Proszę pana ministra Winida o przedstawienie sprawy z punktu widzenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Bogusław Winid:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo. Pan minister Mroczek bardzo szczegółowo omówił zagadnienia, które są zawarte w poszczególnych koszykach. Ja może ze swojej strony chciałbym tylko dodać dwie czy trzy rzeczy. Mianowicie w trakcie przygotowań do posiedzenia Rady staraliśmy się prowadzić bardzo intensywne konsultacje w naszym regionie, szczególnie z państwami Grupy Wyszehradzkiej i z naszymi sojusznikami państwami bałtyckimi. Efektem tej bardzo ścisłej współpracy było kilka listów, przesłań zarówno na poziomie premierów, ministrów spraw zagranicznych czy ministrów obrony, czy w formie „Jumbo”, to znaczy ministrowie spraw zagranicznych i ministrowie obrony państw Grupy Wyszehradzkiej. Pierwsze wspólne oświadczenia miały miejsce już w marcu 2013 roku i ostatni wspólny list premierów V4 do przewodniczącego Rady Europejskiej został skierowany 10 grudnia 2013 roku tuż przed posiedzeniem Rady, co pokazuje, że udało nam się wypracować w regionie wspólne stanowisko zwracające uwagę właśnie na te główne zagadnienia, o których mówił pan minister Mroczek, tak że nie było to stanowisko tylko polskie, ale całej Grupy Wyszehradzkiej. Było to bardzo istotnym elementem w naszych zabiegach dyplomatycznych w Brukseli. I tak jak pan minister Mroczek szczegółowo mówił, ja nie chcę powtarzać, ale kwestia przemysłu obronnego czy zabezpieczenie interesów przemysłu obronnego było jednym z takich najbardziej kontrowersyjnych zagadnień i Polska w listopadzie na posiedzeniu FAC, wspólnym posiedzeniu ministrów obrony i ministrów spraw zagranicznych, zablokowała pierwszy *draft* dokumentu, zwracając uwagę, że w niewystarczającym stopniu chronił on interesy państw średnich bądź małych i że kwestie dalszej działalności Europejskiej Agencji Obrony, finansowania badań produktów *dual use*, czyli podwójnego zastosowania, są bardzo istotne i musimy zabezpieczyć interesy polskiego przemysłu obronnego. To się udało, tekst wynegocjowany po listopadzie zawierał wszystkie gwarancje dla polskiego przemysłu obronnego, który w skali europejskiej klasyfikuje się w grupie średniej lub mniejszej, jeśli chodzi o wartość. Może jeszcze jedna informacja. W najbliższych miesiącach nie oczekujemy żadnych nowych, kluczowych decyzji dotyczących wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Wchodzimy w okres wyborów do Parlamentu Europejskiego, będzie też zmiana na stanowisku wysokiego przedstawiciela, czyli odejście lady Ashton, tak że w drugiej połowie roku, już po zakończeniu cyklu wyborczego, po objęciu funkcji w Unii Europejskiej przez nowe osoby, oczywiście powrócimy do kwestii wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Myślę, że od września, czyli od prezydencji włoskiej, ten temat znów się pojawi. My jako kraj chcemy wykorzystać ten okres bardzo intensywnie zarówno w formacie dwustronnym, jak i wielostronnym, wykorzystując bardzo dobry mechanizm współpracy z państwami Grupy Wyszehradzkiej, Trójkąta Weimarskiego do precyzowania tych zapisów, które zostały przyjęte w grudniu i to będzie takim wyznacznikiem czy celem naszych działań. I może jeszcze ostatnia informacja – że przegląd realizacji grudniowego posiedzenia Rady został przyjęty, że odbędzie się w czerwcu 2015 roku. To tyle skrótowych uwag, ale nie chcę powtarzać tego, co pan minister Mroczek tak szczegółowo referował. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Dziękuję bardzo. Rozpoczynamy dyskusję nad tą informacją. Kto z państwa posłów chciałby się zgłosić do dyskusji? Pani przewodnicząca Fotyga. Proszę bardzo.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Pytanie do obydwu panów ministrów. Chciałabym poprosić o skatalogowanie zbieżnych elementów i rozbieżnych w obrębie partnerów Trójkąta Weimarskiego w odniesieniu do przemysłów obronnych i ochrony przemysłów obronnych. I druga sprawa: czy w związku z raportem, który ma przedstawić wyzwania, które stoją przed wspólną polityką bezpieczeństwa i obrony do 2015 roku, jeśli dobrze pamiętam, czy są jakieś fazy pośrednie przewidywane i debaty cząstkowe czy cząstkowe raporty ewentualnie?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Dziękuję. Pan poseł Waszczykowski. Bardzo proszę.

Posel Witold Waszczykowski (PiS – spoza składu Komisji):

Dziękuję. Ja mam pytanie, jaka jest definicja zagrożeń w ramach wspólnej polityki obrony i bezpieczeństwa? Gdzie można przeczytać definicję zagrożeń dla Europy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Pan poseł Naimski.

Posel Piotr Naimski (PiS):

Mam pytanie do pana ministra Mrocza. Czy i na ile, w jaki sposób, wdrażana ta europejska baza technologiczna przemysłowa sektora obronnego, działania w ramach tego narzędzia w Unii Europejskiej, konkretnie będą wpływały na zakupy strategiczne dla polskiej armii?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Nie widzę więcej zgłoszeń. Ja też chciałbym wziąć udział w dyskusji, więc zadam pytania. Chodzi mi o współpracę przemysłu obronnego w kontekście konkurencyjności. W przypadku części polskiego przemysłu obronnego, szczególnie przemysł samolotowy, radarowy, widzimy, że mamy współpracę międzynarodową, natomiast część, myślę między innymi o Bumarze Łabędy – chodzi o produkcję czołgów i pojazdów samochodowych – który głównie konkuruje ze Stalową Wolą, a nie na rynku światowym, i tu jest jakaś nierównowaga. Brałem udział w dyskusji, w której przedstawiciele przemysłu obronnego właśnie Grupy Wyszehradzkiej, Czesi, Słowacy, Węgrzy i Polacy, twierdzili, że głównymi przeszkodami, jakie oni teraz odbierają we współpracy przemysłu obronnego z tych krajów, są przeszkody legislacyjne. Jest gotowość, wydaje się, że można by uzyskać pewną przewagę konkurencyjną, jednakże legislacje zarówno w Polsce, jak i w innych państwach Grupy Wyszehradzkiej utrudniają tego typu współpracę. To jest jedna sprawa. Druga sprawa. Wspominał pan minister Mroczek o tym, że nam szczególnie zależy na współpracy z krajami Partnerstwa Wschodniego. W niektórych przypadkach jest to pewien kryzys, bo na przykład Ukraina była aktywna na poziomie NATO i nie wiadomo, jak to dalej się rozwinie, ale też z Armenią są problemy, już nie wspominam o Białorusi. Które z tych państw Partnerstwa Wschodniego są autentycznym, a nie sloganowym partnerem Unii Europejskiej i jak się to partnerstwo w tej dziedzinie objawia? To tyle. Dziękuję bardzo i proszę o odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. W odpowiedzi na pytania związane z przemysłem obronnym, chcę powiedzieć, że dążenie państw, które mają silny sektor obrony w gospodarce, w szczególności Francji, ale również Niemiec, polega na tym, żeby coraz bardziej otwierać rynki państw europejskich, żeby w pełni była realizowana zasada konkurencyjności. Natomiast regulacje są takie, że, zgodnie z art. 346 Traktatu, jeżeli państwa narodowe uważają, że dotyczy to ich podstawowego interesu, bezpieczeństwa, mogą wyłączyć z konkurencyjnego postępowania, zamówienia, określone dostawy sprzętu, uzbrojenia czy – szerzej – zakupy związane z zapewnieniem bezpieczeństwa nie tylko w zakresie sił zbrojnych. Dyrektywy unijne czy stanowisko Komisji Europejskiej w zakresie stworzenia dosyć istotnego wyłomu w tej zasadzie konkurencyjności starają się zawęzić ten wyłom, wskazując na to, że ta norma ma charakter szczególny i zatem jej stosowanie może być odniesione jedynie do sytuacji szczególnej, kiedy zagrożony jest nie sam interes, bezpie-

czeństwo, ale podstawowe interesy bezpieczeństwa. W związku z tą regulacją europejską, jeżeli popatrzymy na sytuację, która jest w Polsce związana z naszym przemysłem obronnym, to trzeba sobie jasno powiedzieć – za chwilę wymienię słabości tego sektora – że nie jesteśmy przygotowani do tego w sposób w pełni konkurencyjny, by dzisiaj już z całym przekonaniem popierać w pełni konkurencyjne działania w sektorze obronnym, dlatego że słabością polskiego przemysłu obronnego jest fakt, że bazuje na dosyć przestarzałych technologiach. Przychody, które realizuje polski przemysł obronny, są w zasadzie jednoźródłowe, pochodzą z dostaw dla polskich sił zbrojnych, a polskie siły zbrojne w najbliższym czasie będą realizować program modernizacji technicznej, który zakłada wymianę obecnych technologii. Jeżeli te przedsiębiorstwa nie pozyskają nowych technologii, to tracą nawet tego głównego, podstawowego partnera, jakim jest Wojsko Polskie. W związku z tym my potrzebujemy czasu. To jest pierwsza słabość. Technologie, które nawet Wojsko Polskie będzie wymieniać. Mało produktów, które mogą być konkurencyjne na rynku europejskim czy światowym. Zresztą wskazują na to przychody tych przedsiębiorstw, które w ponad 90% są jednoźródłowe, jak powiedziałem.

Druga słabość to jest rozproszenie i konkurencja na podwórku krajowym, o której mówił pan przewodniczący Gałażewski. Ministerstwo Obrony Narodowej jest zainteresowane w miarę konkurencyjnym postępowaniem, nie chcemy tu praktyk monopolistycznych, ale istota procesu, który realizujemy, to znaczy podniesienie zdolności bojowych sił zbrojnych poważnym wysiłkiem finansowym, nie może być celem samym w sobie, tylko te duże pieniądze, które przeznaczymy na modernizację sił zbrojnych, muszą służyć również polskiej gospodarce. Jest to zatem olbrzymia szansa na to, że dokonamy skoku technologicznego, bo, jak powiadam, musimy go dokonać, polskie firmy muszą wejść w produkcję, w części, w serwis tych nowych technologii, które będziemy posiadać, zatem polska nauka, polski przemysł ma szanse i chcemy wykorzystać tę szansę na przeskok technologiczny i mocne zwiększenie potencjału. Ale na to potrzebujemy czasu. W związku z tym ten szczyt był ważny z tego punktu widzenia, żeby nie przesądzić jakiegoś bardzo przyspieszonego kursu na zmianę reguł gry, które obowiązują w tej chwili, i to się udało. Potwierdzone zostało, że będą działania wspierające rozwój przemysłu obronnego, konsolidacja będzie uwzględniać interesy państw członkowskich, położono akcent na rozwój firm małych i średnich; to jest w naszym interesie, daje nam czas na to, by przeprowadzić proces konsolidacji, który niezależnie od polityki europejskiej my i tak musimy przeprowadzić, dlatego, że polskie podmioty nie będą przygotowane do udziału w tej modernizacji technicznej, którą my tak czy inaczej będziemy prowadzić, jeżeli nie podejmą wysiłku pozyskiwania nowych technologii. Te nowe technologie będziemy chcieli finansować ze środków krajowych. Przeznaczamy poważne środki krajowe na badania i rozwój, ale również będziemy korzystać ze środków Europejskiej Agencji Obrony Komisji Europejskiej. Uczestniczymy w projektach EDA, o których mówiłem: cyberprzestrzeń, tankowanie w powietrzu i *drony*, bezzałogowe statki powietrzne. Będziemy uczestniczyć w kolejnych, które będą wpisywać się w polski program modernizacji technicznej, tak by również środki europejskie finansowały pozyskanie nowych technologii dla polskiego przemysłu obronnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Bardzo proszę, pan minister Winid.

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o definicję zagrożeń, to niestety nie mamy nowej definicji zagrożeń. Istnieje strategia bezpieczeństwa z roku 2003, która została anektowana w 2008 roku i od tego czasu nie zostało to zmienione. Do zmiany wymagany jest konsensus wszystkich państw Unii Europejskiej. My to proponowaliśmy i występowaliśmy z kilkoma inicjatywami. Jeden projekt, tak zwany European Global Strategy, opracowany przez cztery *think tanki* i firmowany przez Ministerstwa Spraw Zagranicznych tych czterech państw: Polski, Szwecji, Włoch i Hiszpanii, został opracowany, przekazany pani Ashton, ale ona nie wdrożyła dalszych prac. Przygotowanie tego dokumentu pokazało, że wśród państw Unii Europejskiej są istotne różnice jeśli chodzi o definicję zagrożeń. To samo dotyczy zresztą NATO. Państwa różnie definiują katalog zagrożeń swojego bez-

pieczeństwa i stąd wypracowanie tego dokumentu może być trudne i dlatego w Brukseli nie było chęci do wprowadzenia tego ćwiczenia w roku 2013. Tak że na razie obowiązuje aneks z 2008 roku, który, co wielokrotnie podkreślaliśmy, nie oddaje zagrożeń w roku 2014. I to nie chodzi tylko o sprawy polityczne, ale, na przykład, niebywały rozwój technologii. Cały ten aparat wymaga nowej wizji i mam nadzieję, że w przyszłości będzie to wprowadzone. Polska tu bardzo aktywnie o to zabiegała, ale nie było konsensusu wśród państw Unii i też perspektywa zmiany Komisji, wyborów do Parlamentu Europejskiego, ten rok jest okresem zmian i to nie jest najlepszy okres do wypracowania tego typu dokumentów. Natomiast Rada Europejska wezwała podmioty unijne do opracowania kilku ram polityki Unii Europejskiej w zakresie obrony w cyberprzestrzeni w 2014 roku, opracowania strategii Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa morskiego – i ten dokument ma być sporządzony do czerwca 2014 roku, teraz jest prowadzony przez Grecję – oraz dalszego umocnienia współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa energetycznego oraz zwiększenia współpracy działaniami poza granicami Unii Europejskiej a wysiłkami podejmowanymi na terenie państw członkowskich, czyli walki z nielegalną imigracją, zorganizowaną przestępczością, terroryzmem, itd. Te dokumenty będą powstawały i będą oczywiście konsultowane z państwami członkowskimi. W ramach postępu prac będą omawiane na kolejnych spotkaniach FAC. Najbardziej zaawansowany jest w tym momencie dokument dotyczący bezpieczeństwa morskiego. To tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Było pytanie o państwa Partnerstwa Wschodniego. Który z panów ministrów chce na to pytanie odpowiedzieć?

Poseł Anna Fotyga (PiS):

O raportach częściowych na temat wyzwania gdyby pan zechciał powiedzieć.

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

Z tego, co wiemy, nie są przewidywane te raporty częściowe. Natomiast jeśli chodzi o Partnerstwo Wschodnie, to staramy się i będą rozwijane programy współpracy w ramach wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, szczególnie z tymi państwami, które są tym oczywiście bardziej zainteresowane, szczególnie z Mołdawią i Gruzją. W Mołdawii staramy się bardzo aktywnie wprowadzać tę tematykę i analogicznie w Gruzji. Oczywiście inne są warunki na Ukrainie, a inne w Gruzji czy w Azerbejdżanie, czy w Armenii, ale wydaje się, że należy się skoncentrować na tych, które są najbardziej perspektywiczne z naszego punktu widzenia, czyli Mołdawii i Gruzji.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Jeszcze pytanie dodatkowe. Pani przewodnicząca Fotyga, proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Czy została podpisana umowa o współpracy wojskowej między Polską a Armenią, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

Wydaje się, że nie, aczkolwiek to wymagałoby sprawdzenia. Prawdopodobnie nie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałązewski (PO):

Rozumiem, że dyskusja na ten temat, choć fascynujący, została wyczerpana. Proponuję akceptację przyjęcia do wiadomości informacji. Nie ma sprzeciwu. Na tym kończymy rozpatrywanie punktu pierwszego. Dziękuję panom ministrom. Punktem drugim są sprawy bieżące. Informuję, że jutro odbędą się zwyczajowo dwa posiedzenia Komisji – o godz. 11.00 i 11.30. Ponadto, o godz. 9.30, jeżeli ktoś jest zainteresowany, odbędzie się posiedzenie podkomisji stałej do spraw wieloletnich ram finansowych. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie ma chętnych. Zatem, zamykam rozpatrywanie punktu drugiego i jednocześnie informuję, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Komisji został wyczerpany. Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.